

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr Iwony Zdanowicz
Literatura rosyjska wobec problemów ekologii
przygotowanej na Wydziale Filologicznym
Uniwersytetu w Białymstoku
pod opieką naukową prof. dr hab. Wandy Supy

Jednym z kluczowych problemów współczesnego świata jest realne zagrożenie ekologiczne spowodowane różnymi czynnikami. O tym, jak ważny jest to problem świadczą szczyty klimatyczne ONZ, czyli Conference of the Parties (COP) – duże konferencje, na których negocjuje się działania na rzecz polityki klimatycznej. W okresie od 4 do 14 grudnia 2018 roku w Katowicach Polska była ich gospodarzem już po raz trzeci (po Poznaniu w 2008 r. i Warszawie w 2013 r.). W tegorocznym wydarzeniu wzięło udział ok. 20 tysięcy osób ze 190 krajów, w tym m.in. politycy, reprezentanci organizacji pozarządowych i środowisk naukowych. Jeśli chodzi o naukowców z naszego regionu, tj. lokalnego środowiska akademickiego czynny udział w tym wydarzeniu, z akredytacją fundacji Abibiman Foundation z Ghany, wziął znany ekspert w zakresie ekologii, filozofii środowiska i etyki ekologicznej – prof. dr hab. Piotr Skubała z Uniwersytetu Śląskiego¹, który jest autorem projektu „Wszystko o zmianach klimatu, kryzysie klimatycznym”. Z kolei dr hab. Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska – wybitna antropolog kultury, która prowadzi badania nad człowiekiem na pograniczu humanistyki i nauk przyrodniczych, wdraża projekt „Widmo nieładności. Antropocen jako epoka inwolucji człowieka”, a etnolog dr Magdalena Szalbot opracowała nawet na tę okoliczność program studiów ekologia kulturowa². W te projekty badawcze świetnie wpisuje się recenzowana rozprawa doktorska Pani mgr Iwony Zdanowicz, która zmierzyła się – co nietrudno wykazać – z niezwykle aktualnym wyzwaniem intelektualnym o szerokim podłożu naukowo-społeczno-politycznym. Praca doktorska P. mgr Iwony Zdanowicz oczywiście koncentruje się na realiach rosyjskich, co jest o tyle dla nas istotne, że prezydent Rosji Władimir Putin nie zaplanował, podobnie zresztą jak inni ważni przywódcy, udziału w Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, która odbyła

¹ Piotr Skubała uczestniczył lub prowadził kilka tzw. side-eventów towarzyszących COP24.

² Więcej o koncepcjach badawczych powstałych w ramach projektu „Uniwersytet Śląski dla klimatu” zob. file:///C:/Users/Filologia/Downloads/us-dla-klimatu-for-climate-folder_cop-internet.pdf.

się w Katowicach³, choć w 2015 roku na COP21 w Paryżu był obecny obok Baraka Obamy i Angeli Merkel. Co ciekawe, można dostrzec tu pewien dysonans moralny, bo prezydent Rosji – zagorzały myśliwy (sic!) – chętnie deklaruje swoje zaangażowanie w sprawy ekologiczne, o czym Autorka dysertacji pisze, cytując jego słynne słowa, wypowiedziane przy okazji oficjalnego ogłoszenia w Rosji roku 2017 rokiem ekologii: „Сегодня разговор об экологических проблемах надо вести в наступательном и практическом ключе и выводить природоохранную работу на уровень системной, ежедневной обязанности государственной власти всех уровней” (s. 26).

Pierwsi dwoje z wymienionych wyżej badaczy Uniwersytetu Śląskiego – autorzy wspomnianych projektów – są aktywnymi członkami Laboratorium Animal Studies-Trzecia Kultura przy Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego, które założyłam i od kilku lat jestem jego kierownikiem. Należy do nich również mgr Iwona Zdanowicz, której rozwój naukowy śledzę uważnie od kilku lat, a Jej pierwsze publikacje z zakresu studiów nad problemami ekologicznymi w literaturze rosyjskiej czytam z dużym zainteresowaniem i niemałym dla siebie pożytkiem. 12 grudnia 2018 roku, by powrócić do przerwanego wątku o wydarzeniach związanych ze Szczytem Klimatycznym w Katowicach, miałam okazję (i zarazem przyjemność) uczestniczyć w wyjątkowym spotkaniu, poprowadzonym przez Jennifer Morgan – dyrektorkę generalną Greenpeace International, na którym były wiceprezydent USA Al Gore wyjaśniał, jak kryzys klimatyczny niszczy naszą planetę. W kontekście tego spotkania, poświęconego zanieczyszczeniu środowiska naturalnego, i innych wydarzeń powiązanych z COP24 praca doktorska P. mgr Iwony Zdanowicz nabiera dodatkowego uniwersalnego wymiaru i ważnego znaczenia. Pozostając zatem w kręgu zagadnień ekologicznych, w ramach uwag wstępnych, pragnę odnotować pewną istotną synchroniczność polegającą na tym, że moje zainteresowania naukowe oscylują m.in. wokół ekofilozofii i nieco węższej dyscypliny – *animal studies*, które to dziedziny bardzo ściśle wiążą się z ekologią. Dlatego też z wielką uwagą, zaciekawieniem i niekłamaną przyjemnością zapoznałam się z rozprawą doktorską pt. *Literatura rosyjska wobec problemów ekologii* P. mgr Iwony Zdanowicz, która zmierzyła się z bliskimi mi zagadnieniami ekologicznymi w literaturze rosyjskiej XX i początku XXI wieku. Przeprowadzona przez Autorkę niezwykle rzetelna i drobiazgowa analiza postaw pisarzy / publicystów wobec Przyrody (piszę o niej z szacunkiem wielką literą za znanym ekologiem morskim prof. dr hab. Janem Marcinem Węśławskim), nie tylko pokazuje, że byli i są wśród nich żarliwi Jej obrońcy, krytykujący zagrożenia cywilizacyjne, ale również dowodzi, jak ważne miejsce poruszona problematyka zajmuje zarówno w rosyjskiej literaturze pięknej i publicystyce, czy szerzej we wschodniej mentalności (zob. J. Dębowski: *Przyroda w filozofii rosyjskiego prawosławia*, Olsztyn 1998), jak i, a może przede wszystkim, w świadomości każdego współczesnego człowieka. Ponadto z entuzjazmem powitałam w skromnym – jak dotąd – proekologicznym naukowym gronie polskich

³ Rosję reprezentował na konferencji Dmitrij Kobylkin – minister zasobów naturalnych i środowiska. Oczekiwano, że na czele delegacji rosyjskiej w COP24 stanie doradca prezydenta, specjalny wysłannik prezydencki ds. klimatu Rusłan Edelgerijew.

rusycystów młodszą Koleżankę, która nie incydentalnie / nie okazjonalnie, lecz konsekwentnie od pewnego czasu zajmuje się tymi samymi i pokrewnymi problemami z zaangażowaniem godnym prawdziwego badacza.

Uwagi o zastosowanej metodzie

Należy zauważyć, że temat rozprawy doktorskiej mgr Iwony Zdanowicz zdradza wprost przyjętą przez Autorkę perspektywę badawczą, ponieważ pokazuje, że Autorkę interesuje przede wszystkim to, jak sytuują się postawy światopoglądowe pisarzy, a co za tym idzie postawy wykreowanych przez nich narratorów / bohaterów względem ekologii jako nauki, czyli jako dyscypliny badawczej oraz względem problemów ekologicznych i, wreszcie, wobec zagrożeń, jakie ludzkości (przy)niesie cywilizacja. Krytyka cywilizacji to wprawdzie problem nie nowy (J.J. Rousseau i in.), ale z każdym kolejnym etapem rozwoju technologicznego ludzkości zyskuje on swoje oryginalne *continuum* na wciąż wyższym i nieco innym poziomie jej rozwoju, przybierając inne swoiste oblicze. Weryfikacja owych nierzadko zaskakująco profetycznych, a także zaangażowanych pisarskich postaw (jak w przypadku Antona Czechowa i jego opowiadań *Kasjan z Krasowej Mieczy* i *Fujarka* z 1887 roku czy o sto lat późniejszej *Powieści ekologicznej* Siergieja Załygina) i zaprezentowana tutaj udana próba obiektywnego zinterpretowania ekologicznego światopoglądu wybranych dzieł literackich stanowi metodologiczną dominantę ocenianej przeze mnie pracy. Spojrzenie na literaturę rosyjską jako na fenomen ekologiczny z perspektywy problemów bliskich ekoetyce czy etyce środowiskowej pozwala opracowanie owej literatury wpisać na światową listę „zielonej historii literatury” (zob. lubelską serię „Zielona Historia Literatury”), a ją samą zakwalifikować do tzw. zielonego czytania (za Anną Kronenberg). Pogłębienie perspektywy badawczej o ekopostumanistyczny aspekt spowodowałoby poszerzenie obiektywu badawczego o tendencje z „nowego humanizmu”, czy humanologii (Michail Epstein), których tutaj wyraźnie zabrakło. Jednak świadoma jestem, że to spowodowałoby rozbicie koncepcji pracy, która nie wykracza zbyt daleko poza tradycyjny warsztat literaturoznawczy, choć wzbogacony o nowe i ważne treści. Tradycyjna metodologia wbrew pozorom również pozwala na eksponowanie nowatorskich treści, a nawet umożliwia aplikowanie starych narzędzi badawczych do aktualnie podnoszonych problemów. Uwagi tej absolutnie nie należy traktować jako zarzut metodologiczny, lecz jako konstatację podkreślającą umiar innowacyjny i zachowanie badawczej ostrożności wobec materiału literackiego. Uważam, że rozprawa doktorska mgr Iwony Zdanowicz to bardzo wartościowa praca interdyscyplinarna z pogranicza literaturoznawstwa i ekologii. Zdaję sobie jednak sprawę z tego, że w razie nieudanej próby naruszenia owego tradycyjnego warsztatu rusycystycznego, zaprowadziłaby ona Autorkę na „metodologiczne manowce”. Użycie tradycyjnego warsztatu literaturoznawczego, inkrustowanego wiedzą „spoza”, okazało się bezpieczne i celowe. Przeanalizowanie materiału literackiego w stosunku do ekologii, postawienie utworów literackich niejako „na baczność” przed problemami ekologicznymi, pokazało nowe eksplicytne i implicytne

przestrzenie interpretacyjne. Przyimek „wobec” nie wartościuje bowiem tego, jaką pozycję owa literatura zajmuje w stosunku do problemów ekologii, sugeruje jedynie, że literatura rosyjska nie stoi ani w opozycji do tych problemów, ani nie jest jednoznacznie proekologiczna. Już sam tytuł rozprawy pokazuje, że literatura rosyjska zajmuje względem problemów ekologicznych wieloraką pozycję aksjologiczną. Na uznanie zasługuje fakt, że Autorka dysertacji nie stara się za wszelką cenę podporządkować materiału literackiego wyłącznie jednej tezie, jednoznacznie proekologicznej tezie, ale pokazuje zróżnicowane postawy pisarzy / narratorów / bohaterów, zgoła odmienne, nie ekologiczne, które były zdeterminowane przez fanatyczną ideologię komunistyczną i budownictwo socjalistyczne (PAŃSTWO TOTALITARNE wdrażające w życie postęp naukowo-techniczny *versus* świat PRZYRODY). Kontrast między stosunkiem Rosji Sowieckiej do Przyrody w latach 20. i 30. XX wieku a stosunkiem Federacji Rosyjskiej do Przyrody w drugiej połowie XX w. jest w pracy uwypuklony i wyeksponowany z należyłą starannością i obiektywizmem. Autorce udało się dobrze przedstawić złożony proces zachodzący w rosyjskiej świadomości, a więc cel rozprawy doktorskiej P. mgr Iwony Zdanowicz polegający na pokazaniu, w jaki sposób literatura piękna i publicystyka ewoluowały w kierunku proekologicznej świadomości zrealizowano: „Целью настоящей диссертации является уточнение роли художественной прозы и публицистики в борьбе за экологическое сознание” (s. 27). Pokazanie współczesnej literatury rosyjskiej jako zaangażowanej, która zrodziła się z autentycznej troski pisarzy (społeczników i aktywistów), a nawet ich bezpardonowej „walki” o rozbudzanie świadomości ekologicznej w Rosji zostało pokazane we właściwych proporcjach.

Niewątpliwym walorem recenzowanej pracy jest jej interdyscyplinarny charakter. W analizie literaturoznawczą umiejętnie wpleciono wiedzę z zakresu historii Rosji, filozofii przyrody i historii myśli ekologicznej, co Autorka wyraźnie podkreśla (s. 28).

Struktura pracy, podział treści, kolejność rozdziałów, kompletność tez

Przedłożona mi do zaopiniowania praca składa się ze wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia oraz streszczeń w języku polskim i angielskim, a także bogatej bibliografii. Struktura dysertacji jest logiczna i przejrzysta, a starannie sporządzone obszernie przypisy, nie zakłócając właściwych proporcji między tekstem głównym i pobocznym, tworzą solidne zaplecze erudycyjne.

We wstępie Autorka nie tylko umotywowowała wybór tematu pracy, sformułowała i uzasadniła jej cel, ale nie przedstawiła wprost, zgodnie z dobrą praktyką akademicką, tak zwanego stanu badań. Autorka podjęła próbę zarysowania historii myśli ekologicznej i scharakteryzowała ekologię jako naukę, co uważam za krok w tego typu interdyscyplinarnych pracach naukowych za konieczny. W tej części rozprawy znalazły się potrzebne ustalenia terminologiczne i teoretyczne, zarysowujące w satysfakcjonującym stopniu koncepcje ekologii jako nauki wraz z jej najważniejszymi pojęciami, np. biocentryzmem. Nieco uproszczeń dostrzegam w definiowaniu pewnych pojęć i terminów, np. bioetyki. Autorka, powołując się na Tatianę Pawłową, pisze: „Биоэтика рассматривает этичность

поведения человека по отношению к животным. К области биоэтики следует также отнести отношение человека к природной среде – всем живым формам, растениям и простейшим животным» (s. 11, przypis 22). Tymczasem termin ten jak i samą dyscypliną niezwykle trudno jednoznacznie zdefiniować, o czym pisałam jakiś czas temu (D. Dzwonkowska, M. Latawiec, D. Gzyra, J. Lejman, M. Twardowski, J. Tymieniecka-Suchanek: *Filozofia wobec świata zwierząt – omówiłam bioetykę w ogólnej świadomości naukowej i w ujęciu Pawłowej* – s. 121–127).

Wydaje mi się, że ciekawe byłoby utworzenie indeksu pojęć spod znaku ekologii oraz filozofii przyrody, które pojawiają się w pracy, a są jedynie z konieczności pobieżnie wyjaśniane (praca liczy niemal 300 stron!). Należy to jedynie potraktować jako sugestię przy ewentualnym przygotowaniu pracy do druku.

Praca składa się z czterech rozdziałów: rozdziału I *Problem ekologii w literaturze rosyjskiej w latach 20. – 30.XX wieku*, na który składają się trzy podrozdziały: pierwszy – *Socjalistyczne budownictwo a przyroda w powieści Leonida Leonowa „Nad rzeka Socia”*, drugi – *Zjawisko socjalistycznego współzawodnictwa w powieści-kronice Walentina Katajewa „Czasie, naprzód!”*, trzeci – *„Teoria życia” w twórczości Michaiła Priszwina jako protest przeciwko eksploatacji przyrody*; rozdziału II *Problem ekologii w literaturze i publicystyce rosyjskiej drugiej połowy XX wieku*, który również składa się z trzech podrozdziałów, pierwszego – *Filozoficzno-przyrodniczy „manifest” w prozie Wiktora Astafjewa*, drugiego – *Postęp i tradycja w „Pożegnaniu z Matiorą” Walentina Rasputina jako kategorie moralno-filozoficzne*, trzeciego – *Publicystyka Wiktora Astafjewa i Walentina Rasputina na temat przyrody*; rozdziału III *Relacje między człowiekiem a przyrodą w twórczości Siergieja Załygina lat 90. XX wieku* i rozdziału IV *Ginąca chłopska Atlantyda w powieści Romana Sienczyna*.

Zakończenie pracy zawiera logiczne wnioski, podsumowanie analogii i różnic w podejściu pisarzy rosyjskich do zagadnień ekologicznych oraz zawiera konkluzję, że tytułowy problem jest nadal aktualny i stopniowo pogłębia się. Warto podkreślić, że Autorka zarysowała w nim niejako nowe obszary badawcze podając na końcu tytuły kilku utworów, które warto byłoby spenetrować w kontekście ekologicznych problemów.

Analizy i interpretacje

Autorka analizuje utwory rosyjskie XX wieku nie tylko tzw. sztandarowe, należące (jeszcze za moich czasów studenckich) do ścisłego kanonu obowiązkowych lektur (np. *„Czasie, naprzód!”* Walentina Katajewa, *Korzeń życia* Michaiła Priszwina, *„Pożegnanie z Matiorą”* Walentina Rasputina) oraz te, które weszły do polskiego obiegu literackiego nieco później (np. *Królowa Ryb* Wiktora Asfafjewa czy *Powieść ekologiczna* Siergieja Załygina), ale również omawia powieść *Strefa zatopienia* (2015) Romana Sienczyna – „nowego realisty”, co zasługuje na duże uznanie.

W słowie wprowadzającym do rozdziału pierwszego poświęconemu zagadnieniom ekologii w literaturze rosyjskiej drugiej i trzeciej dekady XX stulecia Autorka omówiła filozofię techniki i jej fenomen, pokazała ogromny wpływ techniki i maszyn, nauki i cywilizacji przemysłowej na człowieka XX wieku. Jak wielki i zgubny jest to wpływ wiemy doskonale już z prognoz futurologicznych Walerija Briusowa, którego profetyzm w zadziwiający sposób dał o sobie znać w kilku jego utworach, np. ineditach *Бунт машин* lub *Мятеж машин*. Szkoda tylko, że Autorka skoncentrowała się wyłącznie na myśli rosyjskiej i nie nawiązała chociażby w nikłym stopniu do krytycznych spostrzeżeń amerykańskiego filozofa – Neila Postmana – na temat technopolu USA, które można odnieść *per analogiam* do socjalistycznego „technopolu” Rosji Sowieckiej (zob. *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*. Tłum. A. Tanalska-Dulęba. Warszawa 1995). Autorka słusznie skoncentrowała się na literaturze należącej do tzw. prozy produkcyjnej opiewającej rewolucję naukowo-techniczną i głoszącej niejako kult opozycji Nowy Człowiek Sowiecki – świat przyrody (tu i dalej słowo „przyroda” piszę małą literą z rozmysłem). Rozdział pierwszy podzielono na trzy podrozdziały. W podrozdziałach traktujących o socjalistycznym budownictwie stojącym w opozycji do przyrody w utworze Leonida Leonowa *Nad rzeką Socia* (pierwszy) i zjawisku socjalistycznej rywalizacji w utworze Walentina Katajewa *Czasie, naprzód!* (drugi) pokazano koncepcje stosunku „nowego” człowieka radzieckiego do przyrody, gdzie on – człowiek czynu – dąży do uprzemysłowienia kraju. Autorka wybrała utwory najbardziej reprezentatywne dla „prozy produkcyjnej”, by tym samym wyeksponować zjawisko świadomej ingerencji człowieka w środowisko naturalne. W ostatnim podrozdziale o „teorii życia” (lub inaczej „życiomyśli” analogicznie do pojęć „życiotworzenia” i „mitotworzenia”) w twórczości Michaiła Priszwina, protestującego przeciwko eksploatacji przyrody, najważniejsze miejsce zajmują rozważania egzystencjalne i teleologiczne samego pisarza, który był prekursorem w zakresie ekologii. Autorka podkreśla, że Priszwin jako jeden z pierwszych propagował w swojej twórczości idee ekologiczne skierował uwagę społeczeństwa na degradację środowiska naturalnego w Rosji, wyprzedzając naukowców i polityków. Poglądy filozoficzne pisarza – zdaniem mgr Iwony Zdanowicz – ukształtowała nie tylko myśl Nikołaja Fiodorowa i Władimira Sołowjowa, ale również teoria „noosfery” Władimira Wiernadskiego.

Rozdział drugi Autorka poświęciła odzwierciedleniu problemów ekologii w literaturze i publicystyce rosyjskiej drugiej połowy XX w., w którym przeanalizowała utwory literackie i teksty publicystyczne Wiktora Astafjewa i Walentina Rasputina. Na rozdział ten złożyły się również trzy podrozdziały: pierwszy traktuje – o filozoficzno-przyrodniczym „manifeście” w prozie Astafjewa, drugi – o postępie i tradycji w *Pożegnaniu z Matiorą* Rasputina jako kategoriach moralno-filozoficznych oraz trzeci – o przyrodniczej publicystyce Astafjewa i Rasputina. We wstępie do rozdziału drugiego Autorka podkreśla ważny problem w relacji człowiek – przyroda, jaki powstał w 2-jej połowie ubiegłego wieku, eksponując szkodliwą ingerencję *Homo Sapiens* w środowisko

naturalne, co przybrało katastrofalne rozmiary i znalazło swoje odzwierciedlenie w nastrojach ekologicznej „smuty” oraz pesymizmu w latach 60. i 70. Reprezentanci „prozy wiejskiej” eksponowali etyczny wymiar konfliktu natura – cywilizacja, solidaryzując się z ówczesnym ruchem „zielonych” i propagując humanizm ekologiczny. W pierwszym podrozdziale Pani mgr Iwona Zdanowicz precyzyjnie i umiejętnie przeprowadziła analizę powieści W. Astafjewa – *Królowa Ryb*, w której dominują problemy ekologiczne. Na uznanie zasługuje interpretacja dosłownej i metaforycznej walki bohatera z Wielką Rybą. W drugim podrozdziale Autorka omawia światopogląd ekologiczny Walentina Rasputina na przykładzie jego opowieści *Pożegnanie z Matiorą* (*Прощание с Матерою*, 1976), do której nawiązuje w ostatnim rozdziale, interpretując powieść Romana Sienczyna – *Strefa zatopienia*, która stanowi swoiste *pendant* do opowieści Rasputina, na co zwraca uwagę porównując obie powieści (zob. s. 237–240). Trzeci podrozdział poświęcono publicystyce ekologicznej Astafjewa i Rasputina ze szczególnym uwzględnieniem kwestii myślistwa. Komentując poglądy Astafjewa na zabijanie dzikich zwierząt podkreśla, że polowanie stanowi dlań wyższą konieczność, jeśli chodzi o tryb życia mieszkańców tajgi, zaś kłusownictwo – nikczemną „grabież”. Fragment dotyczący publicystyki Rasputina jest w moim odczuciu znacznie ciekawszy poznawczo zarówno pod względem gatunkowej wartości esejów poświęconych jezioru Bajkał, jak i z uwagi na inspirujące spostrzeżenia ekozoficzne samego Rasputina na temat zniszczonego ekosystemu „błękitnego oka Syberii”.

W rozdziale trzecim Autorka skierowała swoje argusowe oko badacza w stronę problemu: człowiek w relacji do przyrody według Siergieja Załygina – ekologicznego pisarza i aktywisty. Autorka wykazuje doskonałą znajomość jego twórczości literackiej (np. *Powieści ekologicznej*), a przede wszystkim szkiców i artykułów zawierających imponującą wiedzę ekologiczną i ekoetyczną. Synteza etyki z naukami przyrodniczymi stanowią dla Załygina *sine qua non* (prze)trwania ludzkości na straży ekologicznego paktu, jakim jest „rozumny sojusz z przyrodą”. Poglądy proekologiczne Załygina – jak trafnie podkreśla P. mgr Iwona Zdanowicz – stanowią w pewnym sensie kontynuację idei głoszonych przez reprezentantów rosyjskiego kosmizmu. Załygin w publicystyce nie stronił nawet od polityki ekologicznej, tj. roli państwa w zakresie kształtowania stosunku człowiek – przyroda (np. *Państwo i ekologia*).

Według mnie najcenniejszym poznawczo jest ostatni rozdział *Ginąca chłopska Atlantyda w powieści Romana Sienczyna „Strefa zatopienia”*. Ten rozdział oceniam wyjątkowo wysoko, ponieważ Autorka dowodzi, że problemy podjęte przez Rasputina w *Pożegnaniu z Matiorą* są nadal aktualne oraz potrafi zdystansować się do powieści napisanej zaledwie trzy lata temu i zaprezentować jej analizę w kontekście twórczości „nowego realisty”, który dopiero niedawno doczekał się w Polsce swojego badacza, o czym Autorka najwyraźniej nie wiedziała. Mam na myśli Katarzynę Jastrzębską, o czym jest mowa dalej. Zastanawiam się, czy można dotrzeć do źródeł wątku zatopionej wsi u Rasputina i Sienczyna. Czy prócz wymiaru ekologicznego ów wątek ma

jeszcze jakieś drugie dno (metaforyczne, semiotyczne, mitologiczne, kulturowe)? Czy można go w jakiś sposób zuniwersalizować, uogólnić i nadać mu dodatkowy sens? A co z legendarnym grodem Kiteż pod wodami Swietłojara, które było dla „srebrnego wieku” narodowym transmitem? Czy ma on swoją kontynuację w powojennej i współczesnej literaturze rosyjskiej? To tylko pewna sugestia pod rozwagę i próba podsunienia kolejnego (nowego?) tropu badawczego... Interesującym dopełnieniem rozdziału jest obszerna szczegółowa tablica prezentująca spis największych sztucznych zbiorników wodnych utworzonych w Rosji z omówieniem ich pozytywnego i negatywnego wpływu na środowisko naturalne.

Formalna strona rozprawy

Dysertacja ma postać opracowanego wydruku komputerowego, liczącego 293 strony. Tekst główny i przypisy sporządzono czcionką Times New Roman o zróżnicowanych rozmiarach: 12 i 10 pkt. Praca została napisana w języku rosyjskim i należy podkreślić, że staranną i poprawną ruszczyzną. Styl pracy nie budzi zastrzeżeń, jest klarowny i rzeczowy. Narracja jest wyważona, logiczna i generalnie poprawna pod względem stylistycznym. Stwierdzam, że praca została przygotowana niezwykle poprawnie pod względem edytorskim. Nie sposób zarzucić Autorce braku staranności.

Charakterystyka doboru i wykorzystania źródeł

Bibliografia, licząca ok. 460 pozycji, zasadnie została podzielona na kilka kategorii: I-II. *Dziela literackie i prace krytyczno-literackie pisarzy*, z wyodrębnionym podziałem na źródła rosyjskie w wersji papierowej i elektronicznej; III-IV. *Opracowania naukowe i materiały krytyczne w języku rosyjskim*, z wyodrębnionym podziałem na materiały badawcze w wersji papierowej i elektronicznej; V. *Opracowania naukowe i materiały krytyczne w języku polskim i angielskim*; VI. *Opracowania naukowe i materiały krytyczne w języku polskim w wersji elektronicznej*; VII. *Opracowania ogólne, materiały krytyczne w języku rosyjskim*; VIII. *Autoreferaty w języku rosyjskim*; IX. *Dysertacje*; X. *Słowniki i encyklopedie*; XI. *Dokumenty*; XII. *Inne źródła internetowe*. Prócz tego w bogatej bibliografii wyodrębnia Autorka, jak na uczciwego badacza przystało, osiem własnych artykułów, które zostały wykorzystane w pracy. Taki podział wprowadza ład i porządek oraz ułatwia korzystanie z tych zasobów.

Należy zauważyć, że P. mgr Iwona Zdanowicz korzystała głównie, co zrozumiale, z zasobów rosyjskich, z rosyjskojęzycznych źródeł oraz prac krytycznych, przydatnych w pracy nad podjętym tematem. Nieco dziwi mnie jednak, że Autorka nie sięgnęła do prac Franciszka Apanowicza o twórczości M. Priszwina, np. *Zagadnienia poetyki „powieści-bajki” Michała Priszwina*. Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk — Łódź 1988); *Z problematyki filozoficznej twórczości Michała Priszwina lat 1918–1941*. „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego. Filologia Rosyjska.

Uniwersytet Gdański” 1975, nr 5); *Wyjątek w powszechnie obowiązującej regule. Próba interpretacji semantycznej „Korzenia życia” Michała Priszwina*. W: *Analizy i interpretacje. Skrypt do ćwiczeń ze wstępu do literaturoznawstwa i historii literatury rosyjskiej*. Red. J. Sałajczyk. Gdańsk 1989. Mój niedosyt budzi zwłaszcza brak ważnego artykułu *Człowiek i przyroda w prozie Michała Priszwina – szkic zagadnienia*. „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia Filologiczne. Filologia Rosyjska” 1991, nr 13. Warto byłoby również zajrzeć do monografii Moniki Zielińskiej *Obrzeża i dale. Motywy sylwiczne w prozie rosyjskiej XX wieku*, wydanej w 2010 roku w Warszawie. Sugeruję również, by przygotowując ewentualne wydanie książkowe pracy, uzupełnić bibliografię o kilka innych cennych pozycji, które wzbogacą tę interesującą rozprawę. Są to m.in.: *Moc narrativum. Idee biologii we współczesnym dyskursie humanistycznym* – monografia wydana w 2008 roku w Katowicach, D. Wężowicz-Ziółkowskiej, która poświęca dużo uwagi koncepcji noosfery Władimira Wiernadskiego (zob. s. 179 – 184), o której to koncepcji Autorka na s. 17 –19, a przede wszystkim artykuły o twórczości Romana Sienczyna, np. *Proza Romana Sienczina oczami rosyjskiej krytyki. Ustalenia wstępne*. W: *Od modernizmu do postmodernizmu. Literatura rosyjska XX-XXI wieku*. Red. A. Skotnicka, J. Świeży. Kraków 2014; „Народ и так борется за жизнь, зачем ему эта тоска смертная?” – „Елтышевы” Романа Сенчина. W: *25 lat polskiej rusycystyki w okresie transformacji, idee/problemy/tematy*. Red. P. Fast. Katowice 2015; „Rodzina Joltyszewów”, czyli przekład „rozchwiejutany”, „Przegląd Rusycystyczny” 2016, nr 2 autorstwa Katarzyny Jastrzębskiej.

Kontynuując badania nad literaturą radziecką, która była „orędownikiem” walki z Przyrodą warto sięgnąć do książki ukraińskiego ekologa Władimira Borejki *Белые пятна природоохраны* (II wydanie, Kijów 2003), który na swój warsztat wziął teksty pisane w l. 1920–1980 (zob. s. 75–100). Pozycję tę zaliczam do niezwykle przydatnych w interdyscyplinarnych badaniach literackich, inspirowanych ekologią. Borejko – zoolog z wykształcenia, patrzy nieskazanym literaturoznawstwem okiem ekologa na literaturę, co może być niezwykle dla nas kształcające. W moim przekonaniu, książki Borejki pozwalają ujrzeć utwory literackie jednocześnie w ich ekologicznej, jak i prawdziwie przyrodniczej istocie, co dla filologa jest ważnym narzędziem weryfikacji wniosków.

Na zakończenie kilka słów o utworach wybranych przez Autorkę do analizy. To sprawa, jak wiadomo, niełatwa. Wybór kanonu tekstów znanych, na co zdecydowała się Pani mgr Iwona Zdanowicz, ma swoje niezaprzeczone atuty. Dzięki zaproponowanej metodzie badawczej polegającej na weryfikowaniu (nie)ekologicznego światopoglądu dzieła można dostrzec nową jakość utworów szeroko już omówionych w literaturze krytycznej głównie z uwagi na ich walory historyczno-literackie. Nawet gdybym chciała skłonić Autorkę do sięgnięcia w dalszych badaniach do rosyjskich dzieł pisarzy mniej znanych lub przez nią pominiętych, albo tych należących nierzadko do spuścizny twórców, którzy z różnych powodów byli pomijani przez

literaturoznawców, nie wiem, czy miałyby to jakikolwiek sens zważywszy, że wówczas rozprawa doktorska wydłużyłaby się znacznie, a nie o kwestie kwantytatywne tutaj idzie. Uważam, że mimo pominiętych w pracy wielu ważnych nazwisk (np. Anatolija Kima, Andrieja Bitowa) Autorka dokonała właściwej selekcji materiału i wybrała utwory najbardziej reprezentatywne, takie, które w spektakularny sposób odzwierciedlają poruszone ekologiczne dylematy. To jednak tylko sugestia wyboru przyszłych obszarów badawczych, która zrodziła się podczas lektury przedłożonej pracy, której wartość oceniam wysoko.

Konkluzja

Podsumowując stwierdzam, że uznaję przedłożoną rozprawę za cenną poznawczo, poprawną metodologicznie, spójną i konsekwentną w stawianiu tez i ich uzasadnianiu. Rozprawa podejmuje ważne i aktualne zagadnienia, stanowi przykład wielkiego trudu i wysiłku, jaki Autorka włożyła w jej powstanie, prezentuje twórczość pisarzy rosyjskich w nowej ekologicznej odsłonie, ujmuje ją z nowej perspektywy. Dlatego z przekonaniem stwierdzam, że rozprawa spełnia wymogi ustawowe stawiane dysertacjom doktorskim i tym samym wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

Justyna Tyumentcheva-Suchanek